

Oskar Kosenda* 

Sprawozdanie z konferencji „Wolność sumienia i wyznania w państwie demokratycznym” zorganizowanej 24 września 2024 roku przez Senat RP

Konferencja rozpoczęła się od uroczystego powitania gości przez głównego organizatora senatora Michała Seweryńskiego oraz otwarcia sesji przez marszałek Małgorzatę Kidawę-Błońską. Pani Marszałek podkreśliła znaczenie ekumenicznego charakteru zgromadzenia, którego celem była wymiana poglądów i spojrzeń na zagadnienie wolności sumienia i wyznania z różnych perspektyw. Zwróciła uwagę na rolę Senatu jako przestrzeni refleksji i otwartej debaty obywatelskiej, wzywając do pojednania w podzielonym społeczeństwie i życząc owocnej dyskusji.

Wystąpienie 1. Wolność sumienia i wyznania w świetle nauki społecznej Kościoła

Arcybiskup Paul Gallagher, sekretarz ds. kontaktów z państwami i organizacjami międzynarodowymi w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej, omówił znaczenie wolności sumienia i wyznania w kontekście nauki społecznej Kościoła. Podkreślił, że wolność religijna, oparta na godności, jest jednym z fundamentalnych praw człowieka. Odniósł się do deklaracji *Dignitatis humanae* z Soboru Watykańskiego II oraz encykliki *Pacem in terris* Jana XXIII, które wskazują, że wolność sumienia wynika z wewnętrznej natury człowieka i dotyczy zarówno sfery prywatnej, jak i publicznej. Arcybiskup Gallagher zaznaczył, że prawo do poszukiwania prawdy oraz życie zgodnie z własnym sumieniem to niezbywalne prawa człowieka, które nie powinny być ograniczane, poza sytuacjami związanymi z koniecznością ochrony porządku publicznego. *Dignitatis humanae* potwierdza, że wolność religijna nie dotyczy jedynie indywidualnych wyborów, lecz również życia w przestrzeni publicznej. W kontekście międzynarodowym wskazał na znaczenie Deklaracji Praw Człowieka ONZ, która kładzie nacisk na poszanowanie tego fundamentalnego prawa. Podkreślił, że marginalizowanie religii, np. poprzez wypychanie jej do sfery prywatnej czy zmuszanie obywateli do porzucenia swoich przekonań w życiu publicznym, stanowi zagrożenie dla podstawowych wolności. Według prelegenta wolność religijna powinna być chroniona, gdyż jej szanowanie jest równoznaczne z szacunkiem dla godności człowieka. Arcybiskup zwrócił uwagę na zjawisko sekularyzmu, które w jego przekonaniu często prowadzi do ograniczeń w wyrażaniu przekonań religijnych. Jego zdaniem sekularyzm powinien być rozumiany jako rozdział między państwem a Kościołem, który pozwala na współpracę i dialog między tymi światami, a nie jako źródło konfliktu. W swojej konkluzji wskazał, że obecnie, mimo dominacji demokratycznych systemów, wolność religijna jest zagrożona, a prześladowania mniejszości religijnych na świecie rosną. W krajach demokratycznych również obserwuje się zmniejszenie zrozumienia dla tego podstawowego prawa.

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, e-mail: oskar.kosenda@edu.uni.lodz.pl, <https://orcid.org/0009-0009-0489-8659>

Wystąpienie 2. Gwarancje wolności sumienia i wyznania

Prof. Hanna Suchocka (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), były ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej, omówiła w swoim wystąpieniu temat wolności sumienia i wyznania, który po 30 latach transformacji nadal budzi żywe dyskusje. Wskazała na swoją rolę w Komisji Weneckiej, gdzie problematyka ta zajmuje istotne miejsce. Komisja opracowała specjalne wytyczne dotyczące wolności sumienia i wyznania, a także zebrała liczne opinie na ten temat. Istotnym elementem debaty jest precyzyjne określenie pojęć takich jak laickość, laicyzm, państwo świeckie, neutralność państwa, tolerancja czy dialog międzyreligijny, które mogą być źródłem napięć. Prof. Suchocka zwróciła uwagę na międzynarodowy kontekst debaty dotyczącej wolności religijnej, odwołując się do artykułu 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ. Kluczowym aspektem jest rozróżnienie między *forum internum* (sfera wyznawania wiary, gdzie państwo nie ma władzy) i *forum externum* (publiczne manifestowanie przekonań). Zauważyła, że państwo powinno zapewniać ramy dla publicznego dyskursu religijnego, nie ograniczając tego prawa. Prof. Suchocka przestrzegła przed dwoma rodzajami fundamentalizmu: religijnym i laicystycznym. Fundamentalizm religijny prowadzi do upolitycznienia religii, przed czym ostrzegał m.in. ks. Józef Tischner. Z kolei fundamentalizm laicystyczny dąży do całkowitego usunięcia religii z życia publicznego. Pojęcie neutralności państwa bywa mylnie rozumiane jako aktywne rugowanie religii, co jest sprzeczne z międzynarodowymi orzeczeniami, jak np. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W konkluzji prof. Suchocka podkreśliła, że pluralizm i zasada laickości powinny umożliwiać spotkanie różnych tradycji religijnych, a osoby publiczne mają prawo do manifestowania swoich przekonań, np. poprzez symbole religijne. Ostrzegła jednak przed ideologią laicyzmu, która dąży do eliminacji religii z życia publicznego, tworząc wrogą separację. Według prof. Suchockiej w relacjach między większością a mniejszościami religijnymi, szczególnie ważne jest równouprawnienie i unikanie języka oskarżeń, co ma kluczowe znaczenie w dyskusji na temat symboli religijnych w przestrzeni publicznej, takich jak krzyż.

Wystąpienie 3. Wolność sumienia i wyznania w świetle Konkordatu

Kardynał Grzegorz Ryś podkreślił w swoim wystąpieniu, że konkordat nie ma na celu ochrony interesów Kościoła, lecz służy zdrowej współpracy między państwem a Kościołem w celu rozwoju dobra człowieka. Fundamentalnym dla rozumienia konkordatu jest konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* z Soboru Watykańskiego II, która przypomina, że człowiek, mimo swojego zakorzenienia w historii, zachowuje wieczne powołanie. Człowiek jest więc wspólnym punktem spotkania między państwem a Kościołem. Kardynał zaznaczył, że konkordat opiera się na niezależności i autonomii obu stron, jednocześnie dążąc do współpracy na rzecz dobra wspólnego. Wspomniał, że historycznie relacje między Kościołem a państwem można podzielić na okresy przed i po Soborze Watykańskim II. Formuła postsoborowa opiera się na dialogu i ważne jest, by go kontynuować. Podkreślił także, że zagrożeniem dla konkordatu nie jest kwestionowanie jego konkretnych zapisów, ale antagonizowanie relacji między państwem a Kościołem w kontekście praw człowieka. Postrzeganie Kościoła jako wroga, a nie sojusznika spraw praw podstawowych jest poważnym problemem. Wskazał na motywy zawarcia konkordatu, w tym rolę Jana Pawła II, naukę moralną Kościoła i jego wkład w życie społeczne. Zauważył jednak, że dla młodszych pokoleń te powody mogą być mniej zrozumiałe, dlatego ważne jest, by styl przekazu był otwarty i szanujący inność. Kościół powinien „niczego nie narzucać, a wszystko proponować” – z pełnym poszanowaniem dla wolności i różnorodności przekonań.

Wystąpienie 4. Wolność sumienia i wyznania w państwie laickim na przykładzie Francji

Prof. Kazimierz Michał Ujazdowski (Uniwersytet Łódzki) w swoim wystąpieniu podkreślił, że celem dyskusji jest uchwycenie istoty laickiego modelu francuskiego i zrozumienie rozwiązań ustrojowych. Zauważył, że francuska państwowość opiera się na wartościach Rewolucji Francuskiej, w przeciwieństwie do Polski i Niemiec, gdzie państwowość wynika z długiej historii narodu. Model francuski obejmuje dwa kluczowe elementy: bezpłatne, obowiązkowe laickie szkolnictwo publiczne oraz rozdział Kościoła od państwa, który wyklucza intensywną współpracę między władzą publiczną a wspólnotami religijnymi. Prof. Ujazdowski wskazał, że laicyzm francuski osłabł po I wojnie światowej, a w 1959 r. wprowadzono rozwiązania pozwalające szkołom wyznaniowym na zachowanie autonomii przy jednoczesnym wsparciu finansowym ze strony państwa. Współczesna sytuacja we Francji pokazuje wybór między łagodnym laicyzmem a przypadkami agresji wobec religii. Kluczowym zagadnieniem pozostaje rosnąca obecność islamu, co zmienia dynamikę relacji między państwem laickim a religią. Dawne konflikty między katolicyzmem a laicyzmem ustąpiły miejsca nowemu wyzwaniu, w którym zakazy symboli religijnych w szkołach są narzędziem ograniczania wpływu islamu. Nawet politycy, tacy jak Marine Le Pen, bronią laickości jako sposobu powstrzymania ekspansji islamu. Prof. Ujazdowski zwrócił uwagę na potrzebę szacunku w debatach publicznych i regulacjach ustrojowych. Podkreślił, że prezydent Emmanuel Macron promuje szacunek wobec partnerów w dialogu, co jest kluczowe dla tworzenia trwałych rozwiązań. Zauważył również, że w Polsce brakuje tego elementu, a model łagodnego laicyzmu, oparty na wzajemnym szacunku, daje lepsze rezultaty niż konflikty i agresja.

Wystąpienie 5. Wolność sumienia i wyznania a neutralność światopoglądowa państwa

Prof. Joseph Weiler rozpoczął swoje wystąpienie, przypominając decyzję Rafała Trzaskowskiego dotyczącą obecności krzyży w przestrzeni publicznej, co stało się punktem wyjścia do refleksji nad pojęciem neutralności państwa. Żyjemy w społeczeństwach wielokulturowych, co jest widoczne m.in. w preambule polskiej Konstytucji. Państwo, zdaniem Weilera, powinno szanować zarówno wolność wyznania, jak i wolność braku wyznania, ale kluczowym problemem staje się zarządzanie konfliktem tych dwóch wolności. Prof. Weiler podkreślił, że błędnym podejściem jest utożsamianie neutralności państwa z jego laickością, czyli świeckością. Rozróżnił również kwestie związane z państwem i prawami jednostki. W kontekście symboli religijnych w sferze publicznej wskazał na dwie odmienne praktyki w Europie: we Francji, gdzie laickość państwa definiuje konstytucja, oraz w Wielkiej Brytanii, gdzie państwo ma narodowy kościół i symbole religijne są obecne w przestrzeni publicznej. Zdaniem Weilera państwo nie musi zaprzeczać swojej zbiorowej tożsamości w wymiarze religijnym, aby pozostać neutralne wobec swoich obywateli. Kluczowe jest, by nie mylić pojęcia neutralności z laickością. Weiler zauważył, że w państwach demokratycznych istnieją różne modele finansowania szkolnictwa. Przykładowo, we Francji państwo finansuje jedynie szkoły publiczne świeckie, podczas gdy rodzice chcący wychować dzieci w wierze muszą sami sfinansować ich edukację. Z kolei w Wielkiej Brytanii państwo finansuje zarówno szkoły świeckie, jak i religijne różnych wyznań, co Weiler uznał za bardziej neutralne rozwiązanie. Na koniec, powracając do decyzji prezydenta Trzaskowskiego, prof. Weiler zaznaczył, że prawdziwa neutralność nie polega na sprzyjaniu którejkolwiek stronie – zarówno tej chcącej obecności krzyży, jak i tej pragnącej ich usunięcia z przestrzeni publicznej.

Panel dyskusyjny rozpoczął senator François Bonhomme (wiceprzewodniczący Międzyparlamentarnej Grupy Przyjaźni Francusko-Polskiej)

W swojej wypowiedzi podkreślił, że mimo różnic między polskim a francuskim modelem relacji państwo – Kościół oba kraje borykają się z podobnymi wyzwaniami. Przypomniał ustawę o rozdziale Kościoła od państwa z 1905 r., przywołując słowa Aristide’a Brianda: „Państwo musi chronić wiarę, ale wiara nie może dyktować prawa”. Zasady te są fundamentem francuskiej laickości, która jest wartością konstytucyjną. Jednak, jak zaznaczył Bonhomme, Francja napotyka na granice swojego modelu neutralności. Pierwszym wyzwaniem jest wzrost religijnego fundamentalizmu i separatyzmu, które stanowią zagrożenie dla państwa. Bonhomme odwołał się do przykładu zamachów terrorystycznych, wskazując, że fundamentalizm dąży do oderwania obywateli od zasad republikańskich. W odpowiedzi na te zagrożenia uchwalono ustawę z 2021 r. mającą na celu wzmocnienie przestrzegania zasad republiki. Ustawa, choć techniczna, wprowadziła procedury mające na celu zwiększenie kontroli nad podejrzanymi o separatyzm, co jednak nie obyło się bez kontrowersji – w tym zarzutów o nadmierne ingerencje państwa. Drugim wyzwaniem, o którym mówił Bonhomme, jest wzrastający wpływ finansowy z zagranicy na stowarzyszenia religijne. Mimo że ustawa z 1905 r. zakazuje publicznego dotowania kultu, stowarzyszenia religijne bywają finansowane z zagranicznych źródeł, co zagraża niezależności religijnej. Ustawa z 2021 r. miała na celu zwiększenie przejrzystości finansowej. Jednak Bonhomme podkreślił, że regulacje te nie osiągnęły zamierzonego celu, a większe stowarzyszenia znalazły sposoby na ich obejście. Trzecim problemem jest niewystarczająca ochrona funkcjonariuszy publicznych, zwłaszcza nauczycieli, którzy są na pierwszej linii frontu walki z fundamentalizmem. Bonhomme przypomniał tragiczne morderstwo nauczyciela Samuela Paty’ego, które stało się symbolem zagrożeń, z jakimi muszą mierzyć się osoby wykonujące swoje obowiązki w imię wartości republikańskich. W podsumowaniu Bonhomme podkreślił, że choć laickość we Francji jest fundamentalnym elementem państwowości, pojawiają się nowe wyzwania, które wymagają dalszego rozwoju polityki państwa, zwłaszcza w kontekście walki z separatyzmem i ochrony funkcjonariuszy publicznych.

Następnie głos zabrał prof. Andrzej Zoll (Uniwersytet Jagielloński) – były Prezes Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej

Prof. Andrzej Zoll rozpoczął swoją wypowiedź od podkreślenia wagi rozróżnienia między prawem a moralnością, zauważając, że w państwie pluralistycznym nie obowiązuje jeden system moralny. Różne grupy społeczne funkcjonują w ramach wielu systemów moralnych, natomiast podlegają jednemu systemowi prawnemu. Zauważył, że normy moralne często są bardziej restrykcyjne niż normy prawne, co prowadzi do sytuacji, w której to, co jest potępiane w kategoriach moralnych, niekoniecznie musi być zakazane przez prawo. Prof. Zoll ostrzegł przed fundamentalizmem, który rodzi się, gdy oba systemy – moralny i prawny – się pokrywają. Podkreślił, że fundamentalizm prowadzi do problemów społecznych i prawnych, dlatego tak ważne jest ich rozdzielenie. W kontekście edukacji religijnej przywołał sprawę z 1990 r., kiedy to Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) złożył wniosek o uznanie za niekonstytucyjną instrukcji wydanej przez Ministra Oświaty, która pozwalała na nauczanie religii w szkołach publicznych. Rzecznik argumentował, że instrukcja ta jest sprzeczna z Konstytucją, jednak Trybunał orzekł inaczej, zauważając, że Konstytucja w ogóle nie odnosi się do tego zagadnienia. Prof. Zoll wyraził swoje przekonanie, że lekcje religii w szkołach publicznych mogą być krzywdą dla Kościoła. Argumentował, że katecheza powinna być prowadzona przez dane wyznanie, a nie w ramach szkolnego programu nauczania. Sugerował, że zamiast katechezy w szkołach powinno się wprowadzić religioznawstwo, które dostarczałoby uczniom wiedzy o różnych religiach i ich kontekstach. Podkreślił również, że katecheza jako nauka życia jest istotna, ale nie powinna być realizowana w systemie

edukacji publicznej. W związku z tym zaproponował, że państwo mogłoby dofinansowywać prywatne szkoły związane z poszczególnymi wyznaniem. Takie rozwiązanie, jego zdaniem, mogłoby przyczynić się do większej integracji społeczeństwa i zrozumienia między różnymi grupami religijnymi w Polsce. Prof. Zoll zakończył swoje wystąpienie, apelując o refleksję nad sposobem, w jaki prawo i moralność są rozumiane i stosowane w kontekście pluralistycznego społeczeństwa, podkreślając potrzebę szanowania różnorodności przekonań i systemów wartości.

Jako kolejny przemówił poseł Bartłomiej Wróblewski

W swojej wypowiedzi zwrócił uwagę na fundamentalne znaczenie wolności wyznania jako najstarszej formy wolności człowieka. Przywołał myśli Josepha Ratzingera, papieża Benedykta XVI, który w nocy do katolików świeckich podkreślał, że wolność wyznania jest prawem nienegocjowalnym. Poseł podkreślił, że jakiegokolwiek ograniczenia tej wolności mają poważne konsekwencje dla całego systemu praw człowieka. W kontekście obecności krzyży oraz innych symboli religijnych w przestrzeni publicznej Wróblewski argumentował, że ich uznanie i akceptacja w miejscach publicznych są istotne dla zapewnienia wolności religijnej. Zwrócił uwagę na znaczenie możliwości uzewnętrzniania wiary zarówno przez urzędników, jak i obywateli. Poseł Wróblewski zaznaczył, że wolność religijna nie powinna być postrzegana przez pryzmat naszego stosunku do konkretnej religii, ale musi być szanowana jako ogólne prawo, które przysługuje każdemu obywatelowi. Podkreślił, że to prawo jest kluczowe dla ochrony nie tylko jednostki, ale także dla budowania zdrowego społeczeństwa, w którym różnorodność przekonań jest szanowana. W swoim wystąpieniu Wróblewski zaapelował o poszanowanie wolności wyznania jako fundamentu praw człowieka oraz o potrzebę zapewnienia przestrzeni dla różnorodnych praktyk religijnych w życiu publicznym, co w jego opinii przyczyni się do budowania bardziej zintegrowanego i otwartego społeczeństwa.

Następnie głos zabrał prof. Wojciech Brzozowski – zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

Wyraził sceptycyzm wobec użyteczności pojęć takich jak świeckość, laickość, bezstronność i neutralność. Podkreślił, że te terminy, które powinny być fundamentem dyskusji o wolności religijnej i relacji państwa z kościołami, straciły dla niego na znaczeniu. Odwołał się do wcześniejszych wypowiedzi prof. Hanny Suchockiej, wskazując na użyteczne rozróżnienie między laicyzmem a laickością, zauważając jednocześnie, że sądy w swoich orzeczeniach często nie dokonują tego rozróżnienia. Brzozowski zaznaczył, że w Konstytucji termin neutralności jest używany zamiennie z bezstronnością, co prowadzi do niejednoznaczności. Wskazał, że różne grupy używają pojęcia neutralności w odmiennych kontekstach, co sprawia, że staje się ono narzędziem zarówno do ochrony wolności religijnej, jak i do obalania roszczeń religijnych. Zauważył, że koncepcja neutralności jest wykorzystywana przez sądy jako tarcza i miecz, co prowadzi do sprzecznych wyników w praktyce. Prof. Brzozowski poddał pod namysł pomysł prof. Stijna Smeta, który zakłada, że warto odejść od pojęcia neutralności w ogóle i skupić się na wolności religijnej jako kluczowym kryterium rozstrzygania konfliktów prawnych. Odrzucił ideę świeckości, laickości i neutralności jako „doktrynalne fantomy”, które nie przynoszą rzeczywistej wartości do debaty. Zadał pytanie do prof. Suchockiej i prof. Weilera, czy w obecnych czasach potrzebujemy czegośkolwiek poza pojęciem wolności sumienia i wyznania, które mogłoby stać się bardziej klarowną podstawą dla dalszych rozważań na temat relacji między państwem a różnymi wyznaniem.

Po nim przemówił Waldemar Pawlak – prezes Rady Ministrów w 1992 r. oraz w latach 1993–1995

Premier Pawlak w swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie zaufania opartego na wspólnych wartościach jako klucza do sukcesu w państwach zachodniego społeczeństwa. Premier wskazał, że kryzys religii często zbiegał się z kryzysem demokracji. W kontekście współczesnych wyzwań podkreślił konieczność szacunku i otwartości na drugiego człowieka, odwołując się do wypowiedzi prof. Ujazdowskiego. Pawlak zwrócił uwagę na negatywny wpływ mediów społecznościowych i sztucznej inteligencji na społeczeństwo. Wskazał, że algorytmy, które dominują w tych mediach, mogą podsycać nienawiść i dzielić ludzi. Zauważył, że w krajach zachodnich te algorytmy mają demoralizujący wpływ, podczas gdy w systemach autorytarnych często pełnią rolę moralizującą, co prowadzi do różnych form manipulacji i dezinformacji. Na koniec swojego wystąpienia premier Pawlak podkreślił potrzebę przyjaznego współistnienia, które zakłada dobrą wolę wszystkich stron. Podkreślił, że tylko poprzez wzajemny szacunek i otwartość możemy stawić czoła współczesnym wyzwaniom i budować przyszłość opartą na zaufaniu oraz wspólnych wartościach.

Następnie chęć wypowiedzenia się zgłosił senator Kazimierz Wiatr

Senator Wiatr rozpoczął od podkreślenia fundamentalnego znaczenia szacunku w relacjach międzyludzkich i w debacie publicznej. Wskazał na konieczność uporządkowania kwestii podniesionych przez kardynała Rysia, zwracając uwagę, że w centrum wszelkich działań i dyskusji powinien stać człowiek. Odnosił się także do myśli profesora Zolla, sugerując, że warto podjąć głębszy namysł nad procesem wychowania. Podkreślił, że jednym z kluczowych elementów, które powinny być brane pod uwagę w kontekście wychowania, jest wiek. Senator Wiatr podkreślił, że edukacja i wychowanie powinny być przemyślane i dostosowane do etapu rozwoju dzieci. Zauważył, że w początkowym etapie edukacji nauka o wielu systemach wartości może być dla dziecka niezrozumiała. Na zakończenie swojego wystąpienia senator zwrócił uwagę na potrzebę dialogu oraz współpracy w dążeniu do harmonijnego rozwoju społeczeństwa, opierającego się na szacunku dla każdego człowieka.

Po nim głos zabrał ksiądz Kazimierz Sowa

Ksiądz Kazimierz Sowa rozpoczął swoje wystąpienie od skierowania pytania do kardynała Rysia dotyczącego aktualności Konkordatu i potrzeby jego refleksji w kontekście współczesnych czasów. Podkreślił, że Kościół powinien doceniać demokratyczne państwo, które stwarza przestrzeń dla wolności religijnej oraz współpracy między różnymi wspólnotami. Ksiądz Sowa wskazał na dwa konkretne przykłady, w których religia jest instrumentalnie wykorzystywana przez władze polityczne. Pierwszym z nich jest Rosyjska Cerkiew Prawosławna, która w sojuszu z Putinem stała się narzędziem propagandy i legitymizacji reżimu autorytarnego. Drugim przykładem jest Turcja pod rządami Erdogana, gdzie islam został wykorzystany do umocnienia władzy i kontroli społecznej. Zwrócił uwagę, że w demokratycznym państwie zapewniona jest wolność zarówno dla religii, jak i dla świeckiego życia społecznego. Tylko w takim kontekście możliwe jest, aby religia nie stała się narzędziem w rękach autorytarnych rządów. Ksiądz Sowa zakończył swoje wystąpienie apelem o głębsze zrozumienie roli, jaką religia powinna odgrywać w społeczeństwie, oraz o unikanie jej wykorzystywania w politycznych rozgrywkach.

Potem czas na odpowiedź miała prof. Hanna Suchocka

Stwierdziła, że nie można uciec od dyskusji na temat pojęć związanych z wolnością religijną i laicyzmem. Zauważyła, że są one obecne w publicznym dyskursie, mediach oraz w debacie politycznej i prawnej, co sprawia, że ich zrozumienie jest kluczowe dla konstruktywnej rozmowy na ten temat. Zwróciła uwagę na trudności związane z ich interpretacją, ale podkreśliła konieczność ich wyjaśniania, aby uniknąć instrumentalizacji w debatach publicznych. Prof. Suchocka wskazała, że zarówno Konstytucja, jak i Konkordat opierają się na fundamentalnym pojęciu godności człowieka. To pojęcie powinno być punktem wyjścia dla relacji między państwem a Kościołem, które, według niej, powinny współpracować dla dobra jednostki. Zakończyła swoje wystąpienie apelem o to, aby w dyskursie publicznym kłaść nacisk na interpretację i zrozumienie tych kluczowych pojęć, co pozwoli na bardziej efektywną i szanującą różnorodność debat na temat wolności sumienia i wyznania w Polsce.

Po niej odpowiedział prof. Joseph Weiler

Prof. Weiler nawiązał do zagadnień poruszonych przez zastępcę Rzecznika Praw Obywatelskich, podkreślając, że nie możemy uciec od nieostrości pojęć dotyczących wolności religijnej. Zwrócił uwagę na konieczność zbilansowania wolności wyznania oraz wolności od wyznania, podkreślając, że obie te sfery są istotne w społeczeństwie wielokulturowym. Podkreślił znaczenie neutralności i bezstronności w kontekście praktyk religijnych, zaznaczając, że możemy i powinniśmy szanować różne wyznania. Prof. Weiler zauważył, że w sytuacjach konfliktowych między wolnością wyznania a wolnością od wyznania należy poszukiwać kompromisu, który stara się szanować oba punkty widzenia. Zaznaczył, że strony nie muszą być całkowicie zadowolone z rezultatu tego kompromisu. W odniesieniu do relacji religijnych i laickich podkreślił, że ludzie religijni nie powinni walczyć jedynie o wolność wyznania, a osoby laickie nie powinny ograniczać swojego zainteresowania do wolności od wyznania. Odwołał się do słów papieża Benedykta XVI, który podkreślał, że wiara nie powinna być narzucana nikomu. Zaznaczył, że prawdziwy rozwój wiary może nastąpić jedynie w atmosferze wolności, co powinno być fundamentem dla każdej dyskusji o wolności religijnej.

Konferencję podsumował Senator RP prof. Kazimierz Michał Ujazdowski

Odnosił się do kluczowych momentów, zwłaszcza do wykładu arcybiskupa Gallaghera, który przypominał o znaczeniu deklaracji *Dignitatis Humanae*. Wskazał, że Kościół zmienił swoje podejście do relacji między państwem a religią, rezygnując z przekonania, że państwo powinno aktywnie promować prawdę religijną. Zamiast tego, Kościół opowiada się za otworzeniem przestrzeni dla wierzących, co jest istotnym krokiem w kierunku wolności religijnej. Senator podkreślił, że doświadczenie polskiego Kościoła jako nośnika wolności różni się od modelu, jaki prezentuje Kościół we Francji, który był bardziej związany z dawnym porządkiem. Zwrócił uwagę, że wystąpienia prelegentów wskazują na to, że uzasadnienie modelu przyjaznej separacji między Kościołem a państwem opiera się na standardach zarówno polskich, jak i europejskich. Przypomniał wystąpienie profesora Weilera, który podkreślił, że neutralność państwa ma sens tylko wtedy, gdy nie prowadzi do wykluczenia żadnej z grup. Senator Ujazdowski podkreślił, że państwo powinno przyjąć stanowisko „agnostyczne”, które pozwala zarówno wierzącym, jak i niewierzącym na uczestnictwo w sferze publicznej. Kardynał Ryś poruszył temat uniwersalnego i historycznego sensu konkordatu, stawiając pytanie o jego aktualność w dzisiejszych

czasach. Senator Ujazdowski nawiązał także do prac profesora Böckenfördego, który zastanawiał się, czy Kościół powinien być partnerem społecznym dla wszystkich aktorów politycznych, czy też powinien samodzielnie występować jako jeden z graczy. Senator Ujazdowski argumentował, że tylko w przypadku pierwszego modelu można bronić neutralności, a Kościół miałby prawo do roszczenia, aby wszyscy ludzie dobrej woli chronili swobody wyznania. Na zakończenie podziękował wszystkim prelegentom i uczestnikom za ich wkład w dyskusję, podkreślając znaczenie dialogu na temat relacji między państwem a Kościołem.